



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 46 (1978), 16 marca 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski ● Patrycja Sasnal ● Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Sebastian Płóciennik ● Justyna Szczudlik ● Daniel Szeligowski ● Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski ● Karol Wasilewski ● Szymon Zaręba ● Tomasz Żornaczuk

Znaczenie proamerykańskiego kierunku w polityce obronnej Brazylii

Bartłomiej Znojek

Prawicowy rząd prezydenta Jaira Bolsonaro od swojej inauguracji w styczniu 2019 r. priorytetowo traktuje zacieśnienie stosunków z USA. Uznaje je za kluczowego partnera we współpracy obronnej i aspiruje do bliskich kontaktów z NATO. Rozwój tych kierunków ma pomóc w procesie modernizacji armii, zwiększaniu zdolności obronnych oraz ekspansji krajowego przemysłu zbrojeniowego, a w rezultacie wzmocnić pozycję międzynarodową Brazylii. Rząd Bolsonaro jest zainteresowany współpracą w dziedzinie obronności z Grupą Wyszehradzką, co stwarza możliwości rozwoju stosunków polsko-brazylijskich.

Koncepcja brazylijskiej polityki obronnej. W dokumentach z 2018 r. określających długoterminową koncepcję polityki obronnej Brazylii kładzie nacisk na bezpieczeństwo swojego rozległego terytorium oraz „otoczenia strategicznego”, rozumianego jako Ameryka Płd., południowy Atlantyk, Antarktyka i zachodnie wybrzeże Afryki. Przykłada więc np. dużą wagę do kontaktów w Południowoatlantyckiej Strefie Pokoju i Współpracy (ZPCAS) obejmującej państwa sąsiadujące z tą częścią Atlantyku. Dąży też do rozwoju rodzimego przemysłu zbrojeniowego przez pozyskiwanie technologii i produkcję w kraju – jako strategiczne wymienia sektory: nuklearny, kosmiczny i cyberbezpieczeństwa.

W polityce obecnych władz sfera obronna zajmuje szczególne miejsce. W administracji Bolsonaro – kapitana armii w st. spocz. – jest wielu przedstawicieli sił zbrojnych, na czele z wiceprezydentem gen. w st. spocz. Hamiltonem Mourão. Prezydent chętnie angażuje wojsko w rozwiązywanie sytuacji kryzysowych, np. w zeszłoroczną walkę z pożarami w Amazonii. Od poprzedników odróżnia go przede wszystkim [uznanie USA za priorytetowego partnera](#) we wzmacnianiu potencjału obronnego Brazylii oraz decyzja o zacieśnieniu współpracy z NATO.

Stosunki ze Stanami Zjednoczonymi. Rząd Bolsonaro kontynuuje proces rozwoju kontaktów obronnych z USA realizowany w różnym tempie przez poprzedników. Lewicowe rządy brazylijskie (2003–2016) wynegocjowały Umowę o współpracy wojskowej. Podpis złożył w 2010 r. prezydent Luiz Inácio Lula da Silva (2003–2010). Dokument wszedł jednak w życie dopiero pięć lat później za kadencji Dilmy Rousseff (2011–2016), po zażegnaniu napięć wywołanych ujawnieniem w 2013 r., że służby specjalne USA podsłuchiwały urzędników brazylijskich, w tym prezydent. Za centroprawicowych rządów Michela Temera (2016–2019) weszło w życie ramowe porozumienie o wymianie informacji negocjowane od 2013 r. We wrześniu 2016 r. strony zainaugurowały dialog przemysłów zbrojeniowych (inicjatywa jeszcze rządów Rousseff i Baracka Obamy), a w 2018 r. – stałe międzyrządowe forum ds. bezpieczeństwa.

Dalszą instytucjonalizację współpracy przyniosła wizyta Bolsonaro w USA w marcu 2019 r. Donald Trump ogłosił wtedy zamiar przyznania Brazylii statusu „ważnego partnera USA spoza NATO”, a Kongres zatwierdził tę decyzję w lipcu. Władze brazylijskie liczą, że dzięki temu uzyskają preferencyjny dostęp do szkoleń i technologii wojskowych USA. Oba państwa podpisały też nową wersję umowy o ochronie technologii (TSA). Brazyliia ratyfikowała dokument w listopadzie ub.r. (przyjęcie poprzedniej wersji,

wynegocjowanej w 2000 r., zablokował wtedy parlament). TSA reguluje korzystanie z rozwiązań amerykańskich niezbędnych do przeprowadzania startów rakiet kosmicznych, co ma pozwolić Brazylii na komercyjne wykorzystanie jej kosmodromu w Alcântarze. Finalizacji porozumienia sprzyjała decyzja brazylijskiego Embraera w 2018 r. o partnerstwie z Boeingiem w produkcji samolotów pasażerskich oraz w promocji i sprzedaży samolotu transportowego KC-390 – obecnie pod nazwą handlową C-390 Millennium – produkowanego w Brazylii.

We wrześniu 2019 r. oba państwa przywróciły międzyrządowy dialog strategiczny nawiązujący do podobnego forum ostatnio zwołanego w 2012 r. Zacieśniają też współpracę wojskową. Do Dowództwa Południowego USA (US SOUTHCOM) po raz pierwszy oddelegowany został brazylijski generał – objął stanowisko zastępcy dowódcy ds. zdolności do współdziałania. W sierpniu Bразylia gościła południowoamerykańską konferencję szefów sztabów wybranych państw regionu, na którą zaprosiła delegację US SOUTHCOM. Na brazylijskich wodach terytorialnych odbyły się manewry „UNITAS” organizowane przez USA z partnerami latynoamerykańskimi. Na ratyfikację czeka podpisane w marcu br., a negocjowane od kilku lat, Porozumienie w dziedzinie badań, rozwoju, testów i ewaluacji, które ma dać Brazylii dostęp do projektów technologicznych USA np. w dziedzinie cyberbezpieczeństwa.

Współpraca z NATO i jej europejskimi członkami. USA wspierają brazylijskie plany zbliżenia z NATO, czego wyrazem była m.in. wypowiedź Trumpa w marcu 2019 r. o możliwości dołączenia Brazylii do Sojuszu. Rząd Bolsonaro jest świadomy, że wymaga to zmiany kryteriów członkostwa, ale uważa, że nie jest to wykluczone w przyszłości. Rozważa obecnie pójście w ślady Kolumbii, która w 2017 r. dołączyła do programu globalnych partnerów NATO. Taki status pozwoliłby Brazylii m.in. na regularną wymianę wiedzy, uczestnictwo w ćwiczeniach i szkoleniach Sojuszu, a także w wybranych projektach rozwoju zdolności wojskowych. Nie obejmowałby jednak jej udziału w misjach wojskowych.

Współpraca Brazylii z NATO ograniczała się jak dotąd do jej członkostwa w programie na rzecz standaryzacji katalogowania sprzętu wojskowego (od 1997 r.) i grupie ds. optymalizacji zarządzania zasobami wojskowymi (od 2017 r.). Pojedynczy żołnierze brazylijscy wyjeżdżali na kursy do szkół wojskowych w państwach Sojuszu. Kontakty z organizacją odrzucały zwłaszcza rządy da Silvy i Rousseff, bo uważały, że jej działania są tożsame z polityką Stanów Zjednoczonych i zagrażają pokojowi na południowym Atlantyku. Rozwijały natomiast współpracę z indywidualnymi członkami NATO, zwłaszcza poprzez kontrakty zbrojeniowe obejmujące transfer technologii.

W 2008 r. Bразylia zawarła umowę z Francją na zakup i produkcję 50 helikopterów EC-725 oraz 5 okrętów podwodnych (w tym jednego o napędzie atomowym). Na podstawie partnerstwa z 2007 r. z włoską firmą IVECO produkuje pojazdy opancerzone Guarani. Niemiecka firma Thyssenkrupp wchodzi w skład grupy, która wybuduje 4 korwety Tamandaré. Szczególnym partnerem jest Portugalia. Należy do konsorcjum budującego KC-390 i w 2019 r. jako pierwsza w Europie podpisała umowę na zakup tych maszyn. Poza tym zamierza w tym roku uruchomić na Azorach Centrum na rzecz Obrony Atlantyku, które ma m.in. promować bezpieczeństwo tego obszaru. Do inicjatywy zaprosiła państwa sąsiadujące z oceanem, w tym Brazylię.

Rząd Bolsonaro chce też rozwijać współpracę z Grupą Wyszehradzką, w tym ożywić dialog obronny zapoczątkowany w 2013 r. Choć przekonuje, że kieruje się zbieżnością konserwatywnych poglądów z obecnymi władzami Polski i Węgier, to państwa V4 postrzega głównie jako rynki zbytu ze względu na prowadzone tam programy modernizacji armii. Priorytetem jest sprzedaż KC-390. Bразylia liczy, że kupią je Czechy, należące do konsorcjum produkującego samolot. W Polsce Embraer i Boeing uczestniczą obecnie w dialogu technicznym MON na temat dostawy średnich samolotów transportowych.

Wnioski. Rozwojowi współpracy Brazylii i USA sprzyja to, że u władzy w obu państwach są prezydenci mocno zainteresowani zacieśnianiem wzajemnych stosunków. Proamerykański kierunek utrzyma się w polityce brazylijskiej co najmniej do końca kadencji Bolsonaro w 2022 r. Możliwe, że Bразylia sformalizuje w tym czasie dialog z NATO, ale niekoniecznie uzyska status globalnego partnera Sojuszu. Wymagałoby to zgody wszystkich państw członkowskich, a przeszkodą może być np. sprzeciw Francji i Niemiec krytycznie oceniających politykę ochrony środowiska Bolsonaro w kontekście [zeszłorocznych pożarów Amazonii](#). Zbyt niemu zbliżeniu z USA i NATO będą sprzeciwiać się w Brazylii zwolennicy zrównoważonych stosunków z takimi partnerami jak Chiny – m.in. wielu wojskowych w administracji rządowej. Potencjalny powrót lewicy do władzy po 2022 r. może doprowadzić do rozluźnienia stosunków z USA i Sojuszem.

Zainteresowanie rządu Bolsonaro współpracą z V4 stwarza dla Polski możliwości rozwoju dialogu z Brazylią np. w kwestii wspólnych szkoleń sił zbrojnych czy wymiany doświadczeń z udziału w misjach pokojowych. Promocja KC-390 w Polsce daje pretekst do zwiększenia kontaktów przemysłów zbrojeniowych i w sferze innowacji. W tym celu warto wspierać kontynuację takich inicjatyw jak polsko-brazylijska konferencja nauki i technologii Instytutu Lotnictwa i Uniwersytetu w Brasillii (ostatnia edycja odbyła się w 2017 r.). Można też rozważyć uruchomienie dialogu nt. sektorów kosmicznego i cyberbezpieczeństwa.